

Sygn. akt X K 427/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Julita Hartuna

Protokolant: Magdalena Sadowska

przy udziale prokuratora Marzeny Pawłowicz - Johnstone

po rozpoznaniu w dniach 18.03.2015 r., 17.06.2015 r., 02.10.2015 r., 15.01.2016 r., 02.02.2016 r. sprawy:

P. M., s. A. i D. z d. Ż., ur. (...) w G.

oskarżonego o to że:

I. od stycznia 2008 roku do sierpnia 2013 roku w miejscowości R. znęcał się psychicznie nad swoją żoną A. M. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, w trakcie których używał wobec niej słów wulgarnych oraz powszechnie uznawanych za obelżywe, ponadto szarpał żonę za włosy, ubrania, kopał po całym ciele, a także rzucał w żonę przedmiotami użytku domowego, niszczył przedmioty gospodarstwa domowego, ponadto od stycznia 2010 roku do 06 sierpnia 2013 roku w tym samym miejscu znęcał się psychicznie nad swoją małoletnią W. M. w ten sposób, że używał wobec niej słów wulgarnych oraz powszechnie uznawanych za obelżywe jak również stosował wobec niej przemoc fizyczną polegającą na kopaniu, ciągnięciu za włosy i ubrania, nadto od maja 2005 roku do 06 sierpnia 2013 roku w miejscowości R. znęcał się psychicznie nad swoim małoletnim synem B. M. w ten sposób, że używał w stosunku do niego słów wulgarnych oraz powszechnie uznawanych za obelżywe jak również stosował wobec niego przemoc fizyczną polegającą na ciągnięciu za włosy, kopaniu w brzuch, uderzaniu po twarzy

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk

II. od 15 września 2013 roku do listopada 2013 roku w P. i S. uporczywie nękał swoją żonę A. M. w ten sposób, że notorycznie wysyłał do niej wiadomości tekstowe i dzwonił wyzywając słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, jeździł za nią do miejsca pracy i groził pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190a § 1 kk

I. ustalając, że oskarżony **P. M.** dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, które stanowią występki określone w art. 207 §1 kk i art. 190a § 1 kk przyjmując, że wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość tych czynów nie są znaczne, na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk warunkowo umarza wobec niego postępowanie karne na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

II. na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 46 § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych nawiązki: na rzecz A. M. w kwocie 1.000 zł (jeden tysiąc złotych), na rzecz W. M. w kwocie 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) i na rzecz B. M. w kwocie 1.000 zł (jeden tysiąc złotych);

III. na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od kontaktowania z pokrzywdzoną A. M. w jakikolwiek sposób oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 (sto) metrów w okresie próby;

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk oraz na podstawie art. 1 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym kwotę 1.143,67 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści trzy złote 67/100) tytułem wydatków oraz kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt X K 427/14

UZASADNIENIE

W związku ze złożeniem wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku w trybie art. 422 § 2 kpk ze wskazaniem, że wniosek dotyczy rozstrzygnięcia o karze dot. oskarżonego P. M., Sąd stosownie do treści art. 424 § 3 kpk ograniczył zakres uzasadnienia w sprawie.

Ustalając, że P. M. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu występków z art. 207 § 1 kk i art. 190a § 1 kk, Sąd doszedł do przekonania, że w świetle wszystkich ujawnionych w toku postępowania dowodów, zwłaszcza zeznań A. M., W. J., R. J. i D. J., sprawstwo oskarżonego we wskazanym zakresie nie budziło wątpliwości.

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega kwestii, iż oskarżony swym postępowaniem wyczerpał znamiona występków z art. 207 § 1 kk, którego dopuszcza się ten, kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. W ocenie Sądu, dolegliwość negatywnych zachowań oskarżonego wobec pokrzywdzonych była znaczna, w związku z czym zachowanie oskarżonego nie może być kwalifikowane jedynie jako zwykłe nieporozumienia między małżonkami czy między rodzicami a dziećmi. Wskutek działań oskarżonego A. M. oraz małoletni W. i B., będący osobami najbliższymi dla oskarżonego, doznali licznych cierpień fizycznych i psychicznych.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa sądowego, znęcanie się oznacza działanie albo zaniechanie polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dolegliwych cierpień moralnych, powtarzającym się albo jednorazowym lecz intensywnym i rozciągniętym w czasie. Cechą podmiotową znęcania się jest jego umyślność, wyrażająca się w chęci wyrządzenia krzywdy fizycznej lub moralnej, dokuczania, poniżania - obojętnie z jakich pobudek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1982 r. II KR 5/82, OSNPG 1982/8/114; por. również pkt. 2 uchwały Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7-8/86 - Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny). Zdaniem Sądu, jest niewątpliwym, iż P. M. działał umyślnie, chcąc wyrządzić zonie i dzieciom krzywdę, dokuczyć im, poniżyć ich i zmusić do uległości.

Podobnie, zachowanie polegające na uporczywym nękanii żony poprzez notoryczne wysyłanie do niej wiadomości tekstowych, telefonowanie, wyzywanie słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, jeżdżenie za nią do miejsca pracy i groźenie pozbawieniem życia, w sytuacji, gdy groźby te wzbudziły u A. M. uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 kk. Oskarżony nie potrafił przyjąć do wiadomości, że jego małżeństwo rozpadło się, że żona nie chce kontaktować się z nim, nie podlega jego woli i nie będzie już spełniała jego życzeń. Chcąc na powrót skłonić ją do posłuszeństwa, wywierał na nią presję swoją ciągłą obecnością, fizyczną oraz za pośrednictwem telefonu. Tego rodzaju czyny stanowią znaczną dolegliwość dla osoby, której dotyczą, uniemożliwiając codzienne funkcjonowanie, w związku z czym od czerwca 2011 roku stanowią przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego.

Rolą Sądu było zatem ustalenie, jaka reakcja prawnokarna będzie adekwatna do zaistniałej sytuacji. Po zakończeniu postępowania rozwodowego pomiędzy A. i P. M., częściowym uregulowaniu kwestii związanych z opieką nad ich

wspólnymi dziećmi oraz po przeprowadzeniu skutecznej mediacji, wszystkie strony zgodnie wniosły o warunkowe umorzenie postępowania przeciwko P. M..

Rozważając zasadność tego wniosku na wstępie odnieść się do zagadnień związanych z tak zwaną konkurencją ustaw. W niniejszej sprawie sprowadzało się to do oceny, czy ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przez P. M. przypisanych mu czynów, była dla niego względniejsza od tej, która obowiązywała w czasie orzekania, w szczególności w zakresie możliwości zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396) treść kodeksu karnego została bowiem znowelizowana. W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż w nowym stanie prawnym możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania została rozszerzona, gdyż objęto nią postępowania o czyny zagrożone karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy w poprzednim stanie prawnym były to przestępstwa zagrożone karą nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, chyba że doszło do pojednania i naprawienia szkody. Oznacza to, że obecnie możliwe stało się warunkowe umorzenie postępowania o czyn z art. 207 § 1 kk bez uprzedniego pojednania się sprawcy z pokrzywdzonym i naprawienia wyrządzonej szkody. Oczywiście jest zatem, że to przepisy ustawy znowelizowanej należało stosować w niniejszej sprawie jako przepisy względniejsze.

W okolicznościach sprawy Sąd uznał, iż istnieją podstawy do zastosowania wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego. W ocenie Sądu, przesłanki zastosowania tej instytucji zostały spełnione. Zgodnie z przepisem art. 66 § 1 kk, Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Jak wskazano wyżej, przestępstwa zarzucane oskarżonemu zagrożone są karą pozbawienia wolności nie przekraczającą lat 5, zatem warunkowe umorzenie postępowania było dopuszczalne.

Pomimo, że czyny zarzucane oskarżonemu, szczególnie przestępstwo z art. 207 § 1 kk, są występkami poważnymi, z uwagi na stosunkowo niewielką intensywność działań sprawcy Sąd uznał, że w tym wypadku wina P. M. i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Jednocześnie, zdaniem Sądu, pomimo niewymierzenia oskarżonemu kary istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż postępowanie oskarżonego wobec byłej żony i dzieci ulegnie poprawie. Na powyższe wskazuje przede wszystkim zmiana postawy oskarżonego, który początkowo nie uznawał swojego postępowania za naganne, lecz następnie przyznał, że zachowywał się niewłaściwie i pojednał z pokrzywdzonymi. Oskarżony niewątpliwie boryka się problemami osobowościowymi, jest impulsywny i porywczy, nie potrafi panować nad swoim zachowaniem w sytuacjach stresowych, w szczególności rozmawiać z ludźmi, wobec których żywi negatywne emocje, niemniej jednak, te cechy charakteru oskarżonego muszą zostać przez niego poddane kontroli. Z uwagi na dobro małoletnich pokrzywdzonych i konieczność ułożenia na nowo trudnych relacji w rodzinie po rozwodzie, Sąd uznał, że okres próby w okolicznościach sprawy powinien zostać ustalony w maksymalnym wymiarze tj. 3 lat.

Dodatkowo, zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonej, Sąd obciążył P. M. obowiązkiem uiszczenia na rzecz każdego z pokrzywdzonych nawiązek w kwotach po 1.000 zł, uznając, iż w ten sposób zrealizowane zostaną idee „sprawiedliwości naprawczej”, związanej z rekompensowaniem ofiarom przestępstw cierpienia wyrządzonej im przez sprawców. Podkreślić należy, że oskarżony wyrządził zarówno swojej byłej żonie, jak i dzieciom znaczną krzywdę, doprowadził (przynajmniej częściowo - jakkolwiek rozstrzygnięcie sądu rozwodowego było inne, lecz niewiążące w niniejszej sprawie) do rozpadu małżeństwa, stosował przemoc fizyczną wobec członków rodziny, powodując ból, sprawiał cierpienia psychiczne wulgarnymi wyzwiskami, a także sprawił, że dzieci przez szereg lat wychowywały się w atmosferze agresji, co może mieć wysoce negatywny, trudny do precyzyjnego określenia wpływ na ich funkcjonowanie w przyszłości. Wysokość zasądzonej kwoty pozostaje w zasięgu możliwości zarobkowych oskarżonego, uzyskującego określone dochody, zaradnego życiowo i pracowitego, dysponującego znaczącym doświadczeniem zawodowym i

wolnego od nałogów. Uzyskane nawiązki w żaden sposób nie wzbogacą pokrzywdzonych, powinny jednak dać im poczucie sprawiedliwej rekompensaty, umożliwić zaspokojenie którejś z potrzeb, które dotąd wskutek trudnej sytuacji finansowej rodziny były pomijane, np. wyjazd wakacyjny.

Po drugie, z uwagi na występującą nadal obawę A. M. przed oskarżonym oraz deklarację P. M. co do woli powstrzymania się od wzajemnych bezpośrednich kontaktów, Sąd na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 7a kk zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od kontaktowania z pokrzywdzoną A. M. w jakikolwiek sposób oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów w okresie próby. Zobowiązanie to powinno dać pożądaną komfort psychiczny A. M., która nie jest pewna, czy po zakończeniu postępowania karnego P. M. dotrzyma warunków zawartej z pokrzywdzoną ugody. W przypadku, gdyby P. M. naruszył postanowienie Sądu, postępowanie przeciwko niemu zostanie podjęte, co powinno powstrzymać go skutecznie od tego rodzaju zachowań. Jednocześnie, wydaje się, że zobowiązanie to nie będzie w żaden sposób dolegliwe dla oskarżonego, gdyż zadeklarował on, iż nie ma zamiaru w żaden sposób kontaktować się z A. M., nawet w sprawach dotyczących ich wspólnych dzieci chciałby porozumiewać się za pośrednictwem osoby trzeciej - jego obecnej żony, gdyż pozwoli to uniknąć ewentualnych konfliktów i nieporozumień. Mając na względzie znaczne napięcie emocjonalne, obserwowane do chwili obecnej pomiędzy stronami i problemy we wzajemnej komunikacji w najprostszych sprawach, należy ocenić to rozwiązanie jako ze wszech miar słuszne.

Zakończenie postępowania karnego w powyższy sposób jest korzystne dla pokrzywdzonych. Po pierwsze, zgodnie z wolą A. M. uzyskują oni zadośćuczynienie za doznane krzywdy. Po drugie, z uwagi na istnienie stałego zagrożenia podjęciem postępowania istnieje szansa, iż zachowanie P. M. wobec rodziny będzie odtąd poprawne. Po trzecie, nie traci on możliwości zarobkowania i łżenia na utrzymanie dzieci z pierwszego małżeństwa, a także przebywania z rodziną, którą obecnie założył. Dodatkową korzyścią, jaką z tego rozwiązania uzyskuje P. M. jest fakt iż pomimo skierowania przeciwko niemu uzasadnionego oskarżenia, w świetle prawa nadal jest uznawany za osobę niekaraną sędownie, co może mieć duże znaczenie dla utrzymania bądź uzyskania przez oskarżonego zatrudnienia. Co więcej, oskarżony nie zostaje ukarany, lecz jedynie obciążony obowiązkiem finansowego wynagrodzenia krzywd wyrządzonych swoim dzieciom i byłej żonie. Zważywszy, iż oskarżonemu groziła kara pozbawienia wolności do lat 5, należy stwierdzić, iż wyrok warunkowo umarzający postępowanie stanowi dobrodziejstwo dla oskarżonego.

Ponadto, Sąd na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 629 kpk, art. 1, art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 1.143,67 zł tytułem wydatków, obejmujących w szczególności koszty opinii sądowo – psychiatrycznej, korespondencji i uzyskania karty karnej oraz 100 zł tytułem opłaty, jako że nie znalazł okoliczności uzasadniających zwolnienie oskarżonego od poniesienia tych kosztów.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w rep. K. i kontrolce uzasadnień
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obrońcy
3. za 14 dni.

G., dnia 9 marca 2016 r.